Pamięci wierszy

Marek Grechuta

Pamięć
Płynie wciąż z prądem nowych dni
Lecz czasu zamieć
Nierzadko gubi piękne sny
Młodości czysty kwiat
Radości pełen świat
Gdy ja

Szukam
Do drzwi pamięci mojej ciągle stukam
Otwieram drżącą dłonią je
Szukając dobrych słów
Z poezji pięknych snów
Bo wiem

Że jesteś zielenią mą
Jesteś błękitem mym
Dobra poezjo
Sługo życia ponad światem złym
Kiedy przypomnę cię
Wierszu, co bronisz mnie
Bym nie zamieniał serca w kamień
Przez noce i dnie
Pamięć ma wzywa cię
Przez zagmatwany los
Dobra poezjo
Sługo życia, wypełnij mój głos

Nie można żyć bez wody
Nie można żyć bez chleba
Ale płomienia i ochłody
W duszy też szukać trzeba
I kiedy czasem odpływam
Poezja jak z papieru łódka
Pamięć niech będzie wciąż żywa
Dla wierszy o szczęściu i smutku

Życie
Tysiącem ksiąg spisane
Ludzkie życie
Przeżyło tyle różnych chwil
Cudowny serca lot
Tragiczny losu splot

Lecz wiem
Że pamięć zaciera wiele w myślach
Lecz nie kłamie
Wierząc że oprócz cudów, co
Zmieniają życia ból
W komfortu ciepły tiul
Jest wiersz

Jesteś zielenią mą
Jesteś błękitem mym
Dobra poezjo
Sługo życia ponad światem złym
Pamięć ma wzywa cię

Przez zagmatwany los
Wierszu wybranych słów najlepszych
Wypełnij mój głos

Nie można żyć bez wody
Nie można żyć bez chleba
Ale płomienia i ochłody
W duszy też szukać trzeba
I kiedy z myśli odpływa
Duszy błądzącej udręka
Czyni to wciąż młoda i żywa
Z poezji tkana piosenka
Piosenka

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!